

ELWIRA KACZYŃSKA

## RAZ JESZCZE O GROBIE DZEUSA NA KRECIE

### I. WPROWADZENIE DO ZAGADNIENIA

W rozprawce pt. *Grób Zeusa na Krecie*<sup>1</sup> Marek Winiarczyk porusza jedno z najbardziej kontrowersyjnych zagadnień starożytności – relację o faktycznym czy domniemanym grobie naczelnego boga Greków. Tradycja o istnieniu grobu Dzeusa na Krecie sięga – zdaniem Winiarczyka – czasów Euhemera z Messeny, który w dziele *Ἱερὰ Ἀναγραφή* (powstałym ok. 300 r. p.n.e.) zaprzeczył powszechnemu niemal przekonaniu antycznych Hellenów, że bogowie są nieśmiertelni.

Marek Winiarczyk stawia na wstępie pytanie, czy Euhemer zapoczątkował tradycję o grobie Dzeusa, czy też nawiązał do jakiegoś wcześniejszego przekazu. Bierze pod uwagę utwory poety i proroka kreteńskiego Epimenidesa (VII/VI wiek p.n.e.), ewentualnie dzieła sofisty Alkidamasa (IV wiek p.n.e.), ucznia Gorgiasza i rywala Izokratesa. Po przedyskutowaniu obu ewentualności autor dochodzi do wniosku, że „Euhemer nawiązał [...] do tradycji lokalnej przekazywanej ustnie na Krecie”<sup>2</sup>. Tym samym badacz stanął na stanowisku, że Euhemer z Messeny jako pierwszy z twórców helłeńskich podjął temat grobu Dzeusa. Taką też konkluzją Marek Winiarczyk zakończył swoją rozprawkę<sup>3</sup>:

---

Dr ELWIRA KACZYŃSKA – adiunkt Katedry Filologii Klasycznej Uniwersytetu Łódzkiego; adres do korespondencji: ul. Ogniskowa 10/22, 93-329 Łódź. Autorka jest stypendystką Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej w roku 2001.

<sup>1</sup> M. W i n i a r c z y k. *Grób Zeusa na Krecie*. „Meander” 52:1997 nr 3 s. 199-206.

<sup>2</sup> Tamże s. 200.

<sup>3</sup> Tamże s. 202.

Wydaje mi się, że Euhemer jako pierwszy pisał o grobie Zeusa na Krecie opierając się na lokalnej tradycji. Do jego utworu *Hiera Anagraphe* nawiązywali w III w. Kallimach i Dionizjos Skytobrachion. Później pisało o grobie ponad 60 autorów – jedni z aprobatą, krytykując w ten sposób religię pogańską, drudzy z oburzeniem, a inni próbowali usprawiedliwić bądź wytłumaczyć powstanie tej tradycji.

## II. KTO PIERWSZY OPISAŁ KRETEŃSKI GRÓB DZEUSA: EUHEMER, KALLIMACH CZY EPIMENIDES?

Niestety, wywód przeprowadzony przez Marka Winiarczyka, chociaż kompetentny i opatrzonego licznymi odniesieniami bibliograficznymi, ujmuje rzecz jednostronnie i połowicznie. Po pierwsze, Winiarczyk sygnalizuje, że tradycja grecka łączyła grób Dzeusa z działalnością mistyka i filozofa greckiego Pitagorasa z Samos (VI wiek p.n.e.), ale nie stara się dociec, kiedy do obiegu literackiego weszły informacje o pobycie filozofa w jaskini Dzeusa, gdzie ujrzawszy grób boga miał, wedle tradycji, skomentować ten fakt w następujący sposób:

Ἔδῃ μέγας κεῖται Ζᾶν ὃν Δία κικλήσκουσιν.  
Tu leży wielki Dzan, / który Dzeusem był zwan<sup>4</sup>

Po drugie, biorąc pod uwagę najstarszą co do chronologii wzmiankę, zawartą w *Hymnie do Dzeusa* Kallimacha z Cyreny (w. 8-9)<sup>5</sup>, Winiarczyk nie docenia wymowy późniejszych testimoniów do wspomnianego utworu, które wyraźnie wskazują, że Kallimach parafrazował w stosownym miejscu słowa Epimenidesa z Krety. Przytoczmy zatem dyskutowany fragment kallimachejskiego hymnu (w. 4-9) w oryginale:

<sup>4</sup> Przeł. K. T. Witzak. *Antologia Palatyńska* (AP VII 746) przypisuje ten heksametr Pitagorasowi z adnotacją „Na grób Dzeusa na Krecie”. Ten sam epigram cytuje w *Żywocie Pitagorasa* Porfiriusz, uczeń i biograf Plotyna, żyjący w latach 232-309. Zob. P o r - f i r i u s z. *Jamblich, Anonim. Żywoty Pitagorasa*. Przeł. wstępem oraz przypisami opatrzyła J. Gajda-Krynica. Wrocław 1993 s. 9.

<sup>5</sup> Na ogół uczeni ignorują fakt, że Kallimach w innym miejscu wydaje się jasno nawiązywać do „pustego grobu” na Krecie (*Jamb XII*, w. 15-17: [...] ἀψευδέα λέγων / καὶ τᾶφο[v τδ]ν Κ[ρ]ήτα γινώσκειν κενόν / φησὶ καὶ πατρῷ[o]ν οὐ κτείνειν ὄφιν· [...]). Chociaż tekst jest zachowany fragmentarycznie, to jednak słowa ἀψευδέα λέγων potwierdzają, że poruszamy się w kręgu kłamstwa i prawdy. R. Pfeiffer (*Callimachus*. T. 1. Oxonii 1949 s. 201) przypuszcza, że określenie ἀψευδέα odnosi się do Apollina albo jakiegoś wieszczka, a zwrot o wężu (Dzeusowym) do „kreteńskiego mitu” Epimenidesa (zob. Schol. Arat. 46, s. 349: Κρητικὸς μύθος).

Πῶς καὶ νῦν, Δικταῖον ἀείσομεν, ἠὲ Λυκαῖον;  
 Ἐν δοιῇ μάλα θυμός, ἐπεὶ γένος ἀμφήριστον.  
 Ζεῦ, σὲ μὲν Ἴδαίοισιν ἐν οὐρεσὶ φασι γενέσθαι,  
 Ζεῦ, σὲ δ' ἐν Ἀρκαδίῃ. πότεροι, πάτερ, ἐψεύσαντο;  
 Κρήτες ἀεὶ ψεύσται. καὶ γὰρ τάφον, ὃ ἄνα, σείο  
 Κρήτες ἐτεκτήναντο. σὺ δ' οὐ θάνες, ἐσσι γὰρ αἰεὶ.

Powszechnie wiadomo, że słowa Κρήτες ἀεὶ ψεύσται przejął Kallimach od poety i wieszczka kreteńskiego Epimenidesa. Informację o autorstwie powyższych słów przekazali nam pospołu św. Paweł i Klemens Aleksandryjski. Apostoł z Tarsu w Liście do Tytusa (1, 12) zacytował heksametryczny wers wraz ze składającym się nań sławnym hemistychem i zidentyfikował autora tej wypowiedzi z nieznanym z imienia wieszczem kreteńskim:

Εἶπέν τις ἐξ αὐτῶν, Ἴδιος αὐτῶν προφήτης, «Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί».

Powiedział ktoś z nich, ich własny prorok: „Kreteńczycy zawsze kłamią, złe zwierzęta, brzuchy leniwe”.

Imię owego pogańskiego proroka poznajemy dzięki Klemensowi Aleksandryjskiemu. Chrześcijański filozof w *Kobiercach* (I 59) podaje, że obok Periandra z Koryntu i Anacharsisa ze Scytii za siódmego mędrca uważano niekiedy Epimenidesa z Krety, którego Apostoł Paweł wspomina w Liście do Tytusa jako autora zacytowanych przez niego słów. Identyfikację Klemensa potwierdza w swoim komentarzu do Pisma świętego doskonały znawca literatury antycznej – św. Hieronim ze Strydonu, dodając, że epimenidejski wers stanowił jakąś część wierszowanego dzieła zatytułowanego *Oracula* („Wyrocznie”):

Dicitur autem iste versiculus in Epimenidis Cretensis Poetae Oraculis reperiri: [...] ipse liber Oraculorum titulo praenotatur: [...] Sunt qui putent hunc versum de Callimacho Cyrenensi Poeta sumptum, et aliqua ex parte non errant. Siquidem et ipse [...] ait [...] Verum ut supra diximus integer versus de Epimenide poeta ab Apostolo sumptus est, et eius Callimachus in suo poemate est usus exordio.

Tak więc te, co prawda nieliczne, świadectwa umożliwiły uczonym przypisanie słów Κρήτες ἀεὶ ψεύσται Epimenidesowi, kreteńskiemu poecie, filozofowi i prorokowi. Badacze jednak skłonni byli zakładać, iż zależność Kallimacha od Epimenidesa nie ograniczała się do zacytowanego zwrotu „Kreteńczycy zawsze kłamią”, ale była o wiele głębsza. Już Ulrich von Wilamowitz-Moellendorff, jeden z najznakomitszych filologów klasycznych,

w pracy wydanej w 1891 r. przypuszczał, że Epimenides z Krety połączył w *Teogonii* powiedzenie „Kreteńczycy zawsze kłamią” z informacją o grobie Dzeusa na ojczystej wyspie<sup>6</sup>. Do tego poglądu, który był niczym innym niż tylko domniemaniem, przyłączył się też inny świetny znawca starożytności – Paul Maas<sup>7</sup>.

Obie te opinie cytuje pieczołowicie Marek Winiarczyk, zaznaczając jednocześnie, że inni badacze z przełomu XIX i XX wieku (K. Kuiper, I. Poerner, F. Jacoby) uznali je za niedostatecznie uzasadnione. Hipoteza Wilamowitza odżyła jednak, kiedy J. Rendel Harris ogłosił dwa syryjskie komentarze do pism św. Pawła z Tarsu, opierające się na dziełach Teodora z Mopsuestii (zm. 428 r. n.e.). Pierwszy z komentarzy wyszedł spod pióra biskupa nestoriańskiego Iszodada z Merw (IX wiek), drugi – anonimowy utwór zatytułowany „Ogród rozkoszy” (*Gannat Busame*) powstał w X wieku. Oba te źródła cytują w przekładzie syryjskim fragment wypowiedzi Minosa, syna Dzeusa, w którym Kreteńczycy są krytykowani za pokazywanie rzekomego grobu Dzeusa, gdy tymczasem bóg jako istota nieśmiertelna nigdy nie umarł. Rendel Harris dowodził, że Teodor z Mopsuestii zacytował tu cztery heksametry przejęte z utworu Epimenidesa pt. *Minos*<sup>8</sup>.

Marek Winiarczyk nie stara się przedyskutować argumentów podniesionych przez Rendela Harrisa, a jedynie podkreśla (w przypisie 7), że Wilamowitz po trzydziestu kilku latach wycofał się ze swojego domysłu<sup>9</sup>. Informuje ponadto, że „niektórzy badacze przyjęli ten pogląd, ale inni odrzucili tę mało prawdopodobną hipotezę, słusznie sądząc, że utwory Epimenidesa znane w starożytności były apokryfami”<sup>10</sup>.

---

<sup>6</sup> U. von Wilamowitz - Moellendorf. *Eurypides Hippolytos*. Berlin 1891 s. 224 przyp. 1.

<sup>7</sup> P. Maas. *Aratea*. Berlin 1892 s. 345-346.

<sup>8</sup> J. Rendel Harris prezentował swe stanowisko w serii artykułów publikowanych na łamach czasopisma „The Expositor” (1906 s. 305-317; 1907 s. 335-336; 1912 s. 348-353; 1915 s. 29-35).

<sup>9</sup> U. von Wilamowitz - Moellendorf. *Hellenistische Dichtung in der Zeit des Kallimachos*. T. 2. Berlin 1924 s. 3: „Am hübschesten wäre es, wenn Epimenides selbst von dem Grabe geredet hätte, aber das ist unerweislich”. Swoje stanowisko uzasadnia w przypisie 1, przyjmując, że wszystkie fragmenty przypisywane Epimenidesowi są apokryfami, powstałymi jakoby tuż przed dziełem Aratosa.

<sup>10</sup> Winiarczyk. *Grób Zeusa na Krecie* s. 199.

Informacje Winiarczyka są po części niedokładne, po części gołosłowne. Przykładowo: w tekście mówi on o jednym komentarzu syryjskim<sup>11</sup> *Gannat Busame*, chociaż w przypisie wspomina o drugim (bogatszym i cenniejszym) komentarzu Iszodada z Merw. Ponadto posłużenie się wartościującymi kwalifikatorami typu „mało prawdopodobna hipoteza” czy „słuszny sąd” wydaje się zupełnie nieuzasadnione w sytuacji, gdy wcześniej nie przedyskutowało się sprawy w sposób szczegółowy.

Należy zatem sięgnąć do źródeł, czyli dwóch syryjskich komentarzy do Dziejów Apostolskich. Pierwszy z nich został napisany ok. 850 r. n.e. przez Iszodada z Merw, nestoriańskiego Ojca Kościoła, drugi anonimowy przekaz nosi tytuł *Gannat Busame* („Ogród rozkoszy”). Oba dziełka są pełne ekstraktów przejętych z pism Teodora, biskupa Mopsuestii w Cylicji (zm. 428 n.e.), który będąc nauczycielem Nestoriusza, biskupa Konstantynopola (zm. 451), uchodził za domniemanego współtwórcę nestorianizmu, doktryny teologicznej uznającej w Jezusie Chrystusie dwie odrębne osoby: boską i ludzką. Teodor w nestoriańskich źródłach syryjskich jest nazywany „Interpretatorem”, gdyż skomentował całe Pismo święte. Jednakże w oryginale greckim zachowały się tylko jego komentarze do ksiąg dwunastu „proroków mniejszych”. Szczęśliwym trafem posiadamy jego komentarz do Ewangelii św. Jana w przekładzie syryjskim oraz komentarz do dziesięciu listów św. Pawła w przekładzie łacińskim. Z traktatów teologicznych zachowały się tylko fragmenty. Natomiast bardzo cennym i pięknym utworem są odnalezione w języku syryjskim katechezy, w których wyjaśnia Symbol wiary, Modlitwę Pańską oraz sakramenty chrztu i Eucharystii. Dzieło Teodora zachowało się fragmentarycznie, gdyż po potępieniu nestorianizmu przez Sobór Efeski (w 431 r.) pisma jego uległy zniszczeniu, a zachowały się tylko te, które syryjscy nestorianie przełożyli na swój język<sup>12</sup>.

---

<sup>11</sup> Nie wiem, dlaczego Winiarczyk posłużył się określeniem „syriacki” (s. 199). Czyżby błędnie spolszczył angielski termin „Syriac”, tj. „syryjski”?

<sup>12</sup> J. Ł a n o w s k i, M. S t a r o w i e y s k i. *Literatura Grecji starożytnej w zarysie. Od Homera do Justyniana*. Warszawa 1996 s. 174-175.

## III. DWA SYRYJSKIE KOMENTARZE A PROBLEM GROBU DZEUSA

Prezentację źródeł syryjskich rozpoczniemy od krótszego passusu przejętego z *Gannat Busame*, który pojawia się bezpośrednio po jakimś ewidentnym ekstrakcie z Teodora. Ustęp ten odnosi się do słów: ἐν αὐτῷ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν, które wypowiedział św. Paweł w słynnej „Mowie na Areopagu”<sup>13</sup>. Komentarz anonimowego autora syryjskiego do Dziejów Apostolskich (17, 28) przytaczamy w ślad za J. Rendelem Harrisem w tłumaczeniu angielskim<sup>14</sup>:

**In Him we live and move and have our being.** The Cretans used to say of Zeus, that he was a prince and was ripped up by a wild boar, and he was buried: and lo! his grave is with us. Accordingly Minos, the son of Zeus, made over him a panegyric and in it he said:

‘A grave have fashioned for thee, O holy and high One, the lying Cretans, who are the time liars, evil beasts, idle bellies; but thou diest not, for to eternity thou livest, and standest; for in thee we live and have our being’.

Źródło to nie informuje wprost o autorze tłumaczonego cytatu. Od razu jednak dostrzegamy, że słowa „the lying Cretans, who are the time liars, evil beasts, idle bellies” całkowicie odwzorowują słynny heksametr Epimenidesa: Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί. Ta obserwacja była dla Rendela Harrisa jedną z przesłanek, które pozwoliły przypisać ten cytat Epimenidesowi z Krety<sup>15</sup>. Przypomnijmy, że początkowo Rendel Harris nie znał drugiego z komentarzy syryjskich, który wydaje się znacznie cenniejszym źródłem.

Obszerniejszy, ale niewątpliwie pokrewny komentarz do Dziejów Apostolskich (17, 28) napisał niejaki Iszodad z Merw (IX wiek). Wiele słów i sformułowań obu źródeł syryjskich pokrywa się ze sobą. Nie chcąc po-

<sup>13</sup> *The Greek New Testament*. Ed. K. Aland, M. Black, C. M. Martini, B. M. Metzger, A. Wikgren. Wyd. 2. Stuttgart 1968 – *Acta Ap.* 17, 28. Św. Paweł mówi dosłownie: „Albowiem w nim żyjemy i poruszmy się, i jesteśmy (Ἐν αὐτῷ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν), jak to i niektórzy z waszych poetów powiedzieli: ‘Z jego bowiem rodu jesteśmy’ (ὡς καὶ τινες τῶν καθ’ ὑμᾶς ποιητῶν εἰρήκασιν: Τοῦ γὰρ καὶ γένος ἐσμέν)”. Podkreślony tekst jest cytatem z Aratosa.

<sup>14</sup> J. R e n d e l H a r r i s. *The Cretans Always Liars*. „The Expositor” 7 Series Vol. 2 1906 s. 305-317, cytat ze źródła syryjskiego na s. 310.

<sup>15</sup> Tamże s. 311 n.; t e n ż e. *A Further Note on the Cretans*. „The Expositor” 7 Series Vol. 2 1907 s. 332-337, zwł. 336-337.

wiełać tłumaczenia angielskiego, zdecydowałam się przedstawić treść notki Iszodada w tłumaczeniu niemieckim Hugo Greßmanna<sup>16</sup>:

„Dies (Wort) ἐν αὐτῷ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν. und dies (Wort) κατὰ τινες τῶν καθ' ὑμᾶς σοφῶν (so! statt ποιητῶν) εἰρήκασιν· τοῦ γὰρ καὶ γένος ἐσμέν – diese beiden (Worte) hat Paulus von gewissen heidnischen Poeten zitiert. Inbetroff dieses (Wortes) aber ἐν αὐτῷ ζῶμεν κτλ. (ist zu bemerken): Weil die Kreter als Wahrheit über Zeus aussagten, daß er „ein Tyrann war, daß er von einem Wildschwein zerrissen und begraben wurde, und siehe sein Grab ist bei uns bekannt“, deshalb machte Minos, der Sohn des Zeus, für seinen Vater eine Lobrede (ἐγκώμιον) sagte darin:

„Ein Grab fertigten für dich, o Heiliger und Erhabener, die lügnerischen Kreter, die bösen Tiere und faulen Bäuche, denn du bist nimmermehr tot, lebendig bist du und bleibend, denn in dir leben und weben und sind wir.“

Also aus dem Minos zitierte der selige Paulus das Wort. Jenes (Wort) hinwiederum aber ἐκ θεοῦ γένος ἐσμέν zitiert er aus dem Poeten Aratus, der über Gott, die sieben (Planeten) und die zwölf (Tierkreiszeichen) schrieb:

‘Von Gott beginnen wir, von dem Gott des Himmels, das ist Zeus. Denn erfüllt mit seinem Namen sind alle Märkte, Seen, Häfen, und auch überall bedürfen wir seiner, weil wir seines Geschlechtes sind. Und er in seiner Freundlichkeit gibt gute Zeichen uns und allen Menschen. Er treibt uns, uns dem Werk zu nahen, und er ordnet alles Sichtbare und alles Unsichtbare. Deswegen dienen wir alle ihm und sprechen: Heil dir, unnsrer Vater, wundervoll und groß!’. Und auch Plato und anderen sagen, daß die Seelen göttlicher Natur seien.

Ponieważ komentator cytuje proojmion Aratosa (*Phainomena* 1-15) w przekładzie syryjskim niemal bez uchybień (jedynie początek i koniec cytatu oddano nieco swobodniej)<sup>17</sup>, należy przyjąć, iż także tłumaczenie „wypowiedzi Minosa” dość dokładnie odzwierciedla treść oryginału. Nie trzeba chyba przypominać o niezaprzeczalnej wartości tłumaczeń łacińskich, arabskich i syryjskich dla rekonstrukcji niezachowanych fragmentów grec-

<sup>16</sup> Wersję niemiecką tekstu daje Hugo Greßmann w „Berliner Philologische Wochenschrift” 33:1913 s. 936-939, cytat ze s. 936-937. Tekst syryjski i angielski znajdzie czytelnik w edycji: *Horae Semiticae X. The Commentaries of Isho'dad of Merv*. Ed. and transl. by D. Gibson. With an Introduction by J. Rendel Harris. Vol. 4: *Acts of the Apostles and three Catholic Epistles in Syriac and English*. Cambridge 1913 s. 39. Tłumaczenie angielskie cytują też: J. R e n d e l H a r r i s. *St. Paul and Epimenides*. „The Expositor” 8 Series Vol. 4 1912 s. 348-353; A. B. C o o k. *Zeus. A Study in Ancient Religion*. Vol. 1. Cambridge 1914 s. 663-664 przyp. 2. Tłumaczenie polskie ukazało się w innej mojej pracy – zob. E. K a c z y ń s k a. *Kallimach, Epimenides i kreteńska Arkadia*. W: *Studia nad kulturą antyczną*. Opole 1997 s. 31-40, zwł. s. 34-35.

<sup>17</sup> Nawet H. Greßmann (s. 937) przyznaje: „Das Zitat aus Aratus [...] ist bekannt; es wird am Anfang und am Schluß frei, aber vorzüglich umschrieben”.

kich i dla krytyki tekstu<sup>18</sup>. Jako przykład może posłużyć nam *Poetyka* Arystotelesa, której tradycja rękopiśmienna obejmuje przekład syryjski, arabski i łaciński<sup>19</sup>.

#### IV. POETYCKI CHARAKTER „WYPOWIEDZI MINOSA”

Istnieją zasadniczo dwie próby rekonstrukcji wersji greckiej na podstawie tekstu obu pokrewnych komentarzy syryjskich. Pierwsze rozwiązanie, zaproponowane przez J. Rendela Harrisa, a przyjęte z entuzjazmem przez T. Nicklina, M. Dibeliusa i W. Schmida<sup>20</sup>, przedstawia się następująco<sup>21</sup>:

Τόμβον ἐτεκτῆναντο σέθεν, κούδιστε, μέγιστε,  
Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί.  
'Ἀλλὰ σὺ γ' οὐ θνήσκεις, ἔστηκας γὰρ ζῶδες αἰεὶ,  
'Ἐν γὰρ σοὶ ζῶμεν καὶ κινούμεθ' ἠδε καὶ ἐσμέν.

Nieco odmienną rekonstrukcję przedstawił A. B. Cook<sup>22</sup>, który starał się poprawić wersję poprzednią:

<sup>18</sup> Szerzej o wartości przekładów syryjskich zob. V. R y s s e l. *Über den textkritischen Werth der syrischen Übersetzungen griechischer Klassiker*. Theil 1-2. Leipzig 1880-1881.

<sup>19</sup> Zob. A r y s t o t e l e s. *Poetyka*. Przeł. i oprac. H. Podbielski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989 s. IV-XVIII. Podbielski podkreśla, że najstarszy przekaz tekstu *Poetyki* w przekładzie arabskim (z X wieku), będący dość wierną kopią wcześniejszego tłumaczenia syryjskiego (V wiek), „stanowi dużą pomoc przy rozwiązywaniu licznych trudności związanych z ustaleniem prawidłowego brzmienia tekstu” (s. XVII).

<sup>20</sup> T. N i c k l i n. *Epimenides' „Minos”*. „The Classical Review” 30:1916 s. 33-37; M. D i b e l i u s. *Paulus auf dem Areopag*. Heidelberg 1939 s. 26-28; W. S c h m i d. *Die Rede des Apostels Paulus vor den Philosophen und Areopagiten*. „Philologus” 95:1943 s. 105.

<sup>21</sup> Tu cytuję pierwszą z propozycji Rendela Harrisa, powtórzoną przez Nicklina (*Epimenides' „Minos”* s. 33) i J. U. Powella (*On an Alleged New Fragment of Epimenides*. „Classical Review” 30:1916 s. 139-142, zwł. 139). W późniejszych publikacjach Rendel Harris stopniowo modyfikował swoją wersję czterowerszą.

<sup>22</sup> *Zeus* vol. 1 s. 664 przyp. 1. Wersję Cooka cytują T. Nicklin (*Epimenides' „Minos”* s. 37) oraz J. U. Powell (*On an Alleged New Fragment* s. 140), który wręcz stwierdza, że „his version is preferable”. Bardzo zbliżoną wersję prezentuje też R. W. Hutchinson (*Prehistoric Crete*. Harmondsworth 1968), tudzież C. Davaras (*Guide to Cretan Antiquities*. 2nd ed. Athens 1989 s. 347).



Σοὶ μὲν ἐτεκτήναντο τάφον, πανυπέρτατε δαῖμον,  
Κρητες ἀεὶ ψεῦσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί.  
Ἄλλὰ γὰρ οὐ σὺ θάνες, ζῶεις δὲ καὶ ἴστασαι αἰεὶ,  
Ἐν σοὶ γὰρ ζῶμεν καὶ κινεόμεσθα καὶ ἐσμέν.

Rendel Harris, zaakceptowawszy z biegiem czasu niektóre propozycje Cooka, zdecydował się przyjąć wersję skontaminowaną<sup>23</sup>:

Τύμβον ἐτεκτήναντο σέθεν, Κύδιστε, Μέγιστε,  
Κρητες ἀεὶ ψεῦσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί.  
Ἄλλὰ γὰρ οὐ σὺ ἴθάνες, ζῶεις δὲ καὶ ἴστασαι αἰεὶ,  
Ἐν σοὶ καὶ ζῶμεν καὶ κινούμεθ' ἤδη καὶ ἐσμέν.

Warto uwzględnić, że linie druga i czwarta (wyróżnione podkreśleniem) zostały zarejestrowane niezależnie w tekstach greckich (przede wszystkim u Apostoła Pawła), a zatem ich rekonstrukcja nie powinna budzić podejrzeń. Dwa pozostałe wersy (pierwszy i trzeci) są mniej lub bardziej wiarygodną restytucją, czyli próbą odtworzenia nie zachowanego oryginału (greckiego) na bazie zachowanego przekładu (syrjskiego). W każdym razie sens czterowiersza jest całkiem jasny. Autor utworu nie wypowiada się we własnym imieniu, lecz wkłada wypowiedź w usta mitycznego władcy Krety – Minosa, syna Dzeusa.

H. Greßmann i inni sceptycznie nastawieni badacze stanowczo negują poetycki charakter „wypowiedzi Minosa”, jako że stwierdzenie św. Pawła: ἐν αὐτῷ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν nie daje się – ich zdaniem – czytać metrycznie. Jeśli jednak dokładnie przyjrzymy się tej frazie, to zauważymy, że wyrazy γὰρ<sup>24</sup> ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν mogą stanowić jakiś fragment heksametru daktylicznego, o ile zastąpimy wyraz κινούμεθα jego poetycką formą κινούμεσθα (bądź jego nie skontraowanym wariantem κινεόμεσθα). Pamiętamy przecież, że w twórczości poetyckiej obok końcówki -μεθα występowała również jej odmianka -μεσθα, która powstała przypuszczalnie przez analogię do końcówek -σθε, -σθον, -σθεν, i była stosowana w wierszach przede wszystkim ze względów wersyfikacyjnych<sup>25</sup>. Pozostaje nam jeszcze do rozpisania początek zakładanego

<sup>23</sup> Cyt. za: E. B. Howell. *St. Paul and the Greek World*. „Greece & Rome” 11:1964 s. 7-29, zwł. 19, 23 (wraz z tłumaczeniem angielskim).

<sup>24</sup> Zauważmy, że Greßmann pomija istotny dla metryki spójnik γὰρ, którego obecności dowodzi tradycja rękopiśmienna.

<sup>25</sup> Por. O. Jurwicz. *Gramatyka historyczna języka greckiego. Fonetyka – Fleksja*. Warszawa 1992 s. 217.

heksametru daktylicznego, mianowicie ἐν αὐτῷ. Greckie ἐν nie może być wzdłużone przed αὐτῷ ze względu na brak pozycji, jaką dałaby niewątpliwie chociażby jedna spółgłoska w nagłosie następnego wyrazu. Ale św. Paweł przy cytowaniu źródeł antycznych często dokonuje drobnych zmian<sup>26</sup>, unikając form rzadkich (poetyckich) lub – jak w danym przypadku – rezygnując z bezpośredniego zwrotu do Boga<sup>27</sup>. Komentarze syryjskie zamiast tradycyjnej lekcji z zaimkiem wskazującym αὐτῷ sugerują lekcję z zaimkiem osobowym σοί, chociaż wyraża on zbyt dużą poufałość względem samego Stwórcy. Wariant z zaimkiem osobowym mógł z powodzeniem występować jeśli nie w pierwotnym tekście Dziejów Apostolskich, to przynajmniej w zakładanym źródle cytatu. Ta obserwacja pozwala nam zrekonstruować heksametr w podobny sposób, jak to czynią Rendel Harris i Cook, np. ἐν σοὶ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεσθα καὶ ἐσμέν (---|---|---|---|---|---). Jeśli zaś dwie frazy można przedstawić w formie heksametrycznej, to wątpliwości Greßmanna co do poetyckiego charakteru „wypowiedzi Minosa” dają się rozproszyć bez szczególnych trudności.

<sup>26</sup> Św. Paweł, w mowie wygłoszonej przed ateńskim Areopagiem, nawiązuje do ujrzanego w czasie wędrówek po Atenach ołtarza z napisem Ἄγνώστῳ θεῷ. Uważa się, że Grecy pod wpływem kultów wschodnich poświęcali ołtarze „Bogom Nieznanym”, jak w Pergamonie, Olimpii czy Faleronie. Właśnie ołtarz faleroniński – według św. Hieronima – dał Pawłowi z Tarsu, jak również Apolloniosowi z Tyany, temat do powyższej mowy. Jednakże wyryta na nim inskrypcja brzmiała w rzeczywistości ἀγνώστων Θεῶν, a św. Hieronim podaje nawet obszerniejszą wersję w przekładzie łacińskim: „Diis Asiae et Europae et Africae, diis ignotis et peregrinis”. Apostoł z Tarsu odpowiednio do monoteistycznego charakteru przemówienia zamienił liczbę mnogą na pojedynczą. Warto dodać, że T. Nicklin (*Epimenides' „Minos”* s. 37) powiązał ateński ołtarz dla Nieznanego Boga (bądź Nieznanych Bogów) z informacją zamieszczoną przez Diogenesa Laertiosa w biografii kreteńskiego Epimenidesa. Autor *Żywotów* opowiada, jak Epimenides, poproszony przez Ateńczyków o uwolnienie miasta od zarazy, nakazał rzeź białych i czarnych owiec celem przebłagania zagniewanych bóstw. „W ten sposób uśmiercono zło. Dlatego dotychczas jeszcze można znaleźć bezimienne ołtarze po wsiach attyckich – to pamiątki złożonego wówczas zadośćuczynienia” (tłum. W. Olszewski). To wyraźne nawiązanie do pewnego zdarzenia z życia kreteńskiego wieszczka pozwoliło angielskiemu uczonemu z wielkim entuzjazmem odnieść się do sugestii J. Rendela Harrisa, że św. Paweł cytował w swej misyjnej mowie fragment z Epimenidesa. Nicklin zakłada więc, iż Apostoł całkiem naturalnie cytował kreteńskiego filozofa, w związku z czym autor dyskusowanego wersu (tj. Epimenides) przynajmniej pośrednio został poświadczony. Zob. także: W. B a r c l a y. *Dzieje Apostolskie*. Przeł. R. Kowalczyk. Warszawa 1979 s. 200-202.

<sup>27</sup> Być może z tej samej przyczyny Apostoł Paweł zacytował w omawianym fragmencie proojmion *Fajnomenów* Aratosa (τοῦ γὰρ καὶ γένος εἰμέν, u Pawła forma potoczna: ἐσμέν), a nie bliższy jego duchowi *Hymn do Dzeusa* Kleantesa z Assos (ἐκ σοῦ γὰρ γένος εἰμέν), gdzie pojawia się bezpośredni zwrot „od ciebie”.

Mamy tu zatem do czynienia z czterowierszowym fragmentem jakiegoś pogańskiego utworu, z którego Apostoł Paweł zacytował dwa wersy heksametryczne: pierwszy w Liście do Tytusa, drugi w Mowie na Areopagu. Podążając za zgodnym werdyktem tradycji antycznej, która przypisuje autorstwo pierwszego cytowanego wersu Epimenidesowi, najłatwiej uznać „wypowiedź Minosa” za integralną część dorobku kreteńskiego wieszca. Takim tokiem rozumowania podążył J. Rendel Harris, który czterowiersz wywodził z poematu Epimenidesa pt. *Minos*. Jego hipoteza znalazła równie wielu zwolenników, co przeciwników. Warto zatem przedstawić argumenty obydwu stron.

#### V. KONTROWERSJE WOKÓŁ AUTORSTWA „WYPOWIEDZI MINOSA”

Do chwili obecnej nie udzielono jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, kim był autor tajemniczego czterowiersza, zachowanego w dwóch syryjskich komentarzach do Dziejów Apostolskich (17, 28). Czy był nim Epimenides, jak tego dowodził Rendel Harris? Czy też jakiś późny naśladowca podszycił się pod kreteńskiego proroka, jak to uzasadniał Greßmann?

Krytycy poglądu Rendela Harrisa wysuwali mniej lub bardziej uzasadnione kontrargumenty:

(a) „wypowiedź Minosa” nie mogła pochodzić od wieszca kreteńskiego, gdyż wszystkie „utwory Epimenidesa znane w starożytności były apokryfami”<sup>28</sup> (zob. VI).

(b) poetycka „wypowiedź Minosa” nie może pochodzić z prozatorskiego dzieła Epimenidesa pt. *Minos* (zob. VII).

(c) heksametr kreteńskiego wieszca Epimenidesa o zawsze kłamiących Kreteńczykach jest nieautentyczny, gdyż wprowadza słynny paradoks. Na jego podstawie nie możemy zidentyfikować autora „wypowiedzi Minosa” (zob. VIII).

(d) zwrot „w Tobie żyjemy” (ἐν σοὶ γὰρ ζῶμεν) ma wydźwięk stoicki albo wręcz chrześcijański, i dlatego nie można przypisać takiej wypowiedzi człowiekowi żyjącemu w szóstym wieku p.n.e. (zob. IX).

---

<sup>28</sup> Cyt. za: W i n i a r c z y k. *Grób Zeusa na Krecie* s. 199.

(e) „wypowiedź Minosa” jest późną parafrazą tekstu Kallimacha z Cyreny (*Hymn na Dzeusa*, w. 8-9), a taka zależność wyklucza autorstwo Epimenidesa (zob. X).

Poniżej postaramy się po kolei przedyskutować wszystkie zastrzeżenia, przytaczając przesłanki świadczące „za” i „przeciw”.

#### VI. WIARYGODNOŚĆ POETYCKICH FRAGMENTÓW EPIMENIDESA

Większość współczesnych badaczy uważa utwory Epimenidesa, znane w starożytności, za nieautentyczne. To skrajne stanowisko zajmują prawdopodobnie pod wpływem belgijskiego badacza Huberta Demoulina, który wszystkie fragmenty Epimenidesowe uważał za apokryfy i autorstwo ich przypisywał Lobonowi z Argos<sup>29</sup>. Ów „falsarius impudens” działał w epoce aleksandryjskiej i był rówieśnikiem Kallimacha z Cyreny. Hugo Greßmann, powątpiewając w jakąkolwiek wartość historyczną prac Lobona<sup>30</sup>, przychyliła się do poglądu Hermanna Dielsa, że słowa Κρήτες αἰὲ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί stanowią początek sfabrykowanych *Wyroczni* (Χρησμοί, łac. *Oracula*)<sup>31</sup>. Podkreśla przy tym, że utwory profetyczne cieszyły się w późniejszym okresie tak wielką popularnością, że niejednokrotnie przypisywano je znanym wieszczom i prorokom. Ponieważ Epimenides uchodził za narodowego poetę Krety, wszelkie zbiory literackie o treści kreteńskiej mogły krążyć właśnie pod jego imieniem<sup>32</sup>. Greßmann twierdzi, że żaden z licznych fragmentów, które dotarły do naszych czasów, nie może być uznany za autentyczny dorobek Epimenidesa.

Taki sąd, powtarzany przez niektórych badaczy, jest – moim zdaniem – nazbyt stanowczy i skrajnie nieufny wobec tradycji antycznej. Co prawda

<sup>29</sup> H. D e m o u l i n. *Épiménide de Crète*. (Bibliothèque de la Faculté de Philosophie et Lettres de l'Université de Liège fasc. XII). Bruxelles 1901 s. 1-137, zwł. 118-134.

<sup>30</sup> H. Greßmann (s. 937) oskarża Lobona z Argos, głównego – jego zdaniem – źródła Diogenesa Laertiosa, dostarczającego informacji o Talesie i Epimenidesie, o literackie fałszerstwo. Odsyła przy tym do pracy W. Crönerta *De Lobone Argivo* (zamieszczonej w: Χάρπιτες, *Friedrich Leo zum sechzigsten Geburtstag dargebracht*. Berlin 1911 s. 123 n.). Podobnie czyni J. U. Powell (*On an Alleged New Fragment of Epimenides* s. 141).

<sup>31</sup> Por. *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Griechisch und deutsch von H. Diels. 4. Aufl. Berlin 1922 B 2 (s. 189). Diels przypuszcza: „Der Vers selbst stand, wie Hesiods Vorbild [Th. 26] und Kallimachos' Nachahmung [αἰτία] zeigen, im Proömium”.

<sup>32</sup> Tak twierdził m.in. J. U. Powell (*On an Alleged New Fragment* s. 140-141), który datował Epimenidesowe apokryfy na pierwszy wiek n.e.

pewne dzieła mogły być fałszywie przypisywane Epimenidesowi, ale to jeszcze nie powód, by negować autentyczność wszystkich zachowanych fragmentów kreteńskiego poety. Dysponujemy wieloma przykładami dokumentującymi złożoną sytuację dorobku literackiego twórców antycznych. Obok autentycznych dzieł Hezjoda (np. *Teogonia*, *Prace i dnie*, *Katalog kobiet*) mamy też utwory podejrzewane o nieautentyczność (np. *Tarcza*). W posiadanym przez nas *Corpus Theognideum* obok elegii samego Teognisa pojawiają się również późniejsze podróbki i naśladownictwa<sup>33</sup>. Pod imieniem Teokryta zachowały się zarówno autentyczne idylle syrakuzańskiego poety, jak i utwory mniej znanych bukoliastów: Biona, Moschosa i zapewne innych anonimowych autorów<sup>34</sup>. Przypuszcza się, że do zbioru *Appendix Vergiliana* włączono, prócz młodzieńczych wierszy Wergiliusza, drobne utworki innych współczesnych i późnoantycznych autorów<sup>35</sup>. W dorobku Tibullusa zachowały się utwory niejakiego „Lygdamusa”, Sulpicji i jej anonimowego piewcy, ale ta sytuacja nie upoważnia do negowania autentyczności pierwszych dwóch ksiąg *Corporis Tibulliani*. Przy ocenie autentyczności trzeba zachować stosowny umiar i ostrożność, a każdy z zachowanych fragmentów powinien być z osobna badany i traktowany jako oryginalny, dopóki nie wyłonią się takie przesłanki, które przekonają nas o błędnym przeświadczeniu starożytnych autorytetów<sup>36</sup>. W odniesieniu do twórczości Epimenidesa nigdy nie przedstawiono takich bezspornych przesłanek, które podważyłyby wiarygodność zachowanych fragmentów.

Co więcej, nawet badacze zakładający nieautentyczność zachowanego dorobku Epimenidesa skłonni są datować *Teogonię* na VI wiek ery przedchrześcijańskiej. Przykładowo Hermann Diels uznaje, że utwór ten powstał w kręgu Onomakritosa (koniec VI wieku p.n.e.)<sup>37</sup>. Innymi słowy, zacho-

<sup>33</sup> Por. *Liryka starożytnej Grecji*. Oprac. J. Danielewicz. Warszawa 1996 s. 103-105.

<sup>34</sup> Zob. J. Ł a w i ń s k a - T y s z k o w s k a. *Bukolika grecka*. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981 s. 26-33.

<sup>35</sup> M. C y t o w s k a, H. S z e l e s t. *Literatura rzymska. Okres augustowski*. Warszawa 1990 s. 42-66.

<sup>36</sup> Zdaniem C. Habichta (*Gottmenschen und griechische Städte*. München 1970 s. 244-245) *testimonium* należy uważać za prawdziwe tak długo, aż nie zostaną przedstawione przekonujące kontrargumenty.

<sup>37</sup> H. Diels w komentarzu do *Die Fragmente der Vorsokratiker* (Ed. H. Diels und W. Kranz. Vol. 1. 6. Aufl. Berlin 1952 s. 31 test. 3 B). Na szósty wiek datuje rzekome apokryfy O. Kern (*Die Religion der Griechen*. Vol. 2 Berlin 1935 s. 175) oraz M. Wiśniarczyk (*Powiedzenie „Kreteńczycy zawsze kłamcy” w tradycji antycznej*. „Antiquitas” 23:1997 s. 98: „Nie jest jednak wykluczone, że *Teogonia* ta pochodzi z VI w. przed Chr.”).

wane fragmenty miałyby powstawać jeszcze za życia Epimenidesa albo wkrótce po jego śmierci. Tymczasem wiemy, że pisma apokryficzne przypisywane wielkim filozofom i mistykom, wśród których możemy wymienić pseudopitagorejskie Χρυσᾶ Ἔπη, pseudo-Orfika, rzekome pisma Fokylidesa i tzw. pseudo-Epicharmeia z Oxyrhynchos, powstawały stosunkowo późno, tj. pod koniec epoki hellenistycznej i w pierwszych wiekach naszej ery. Trudno zatem zgodzić się z opinią, że utwory Epimenidesa, cytowane już przez Platona (*Leges* I 642 D, III 677 D) i Arystotelesa (*Politica* 1252 b 13, *Rhetorica* 1418 a 21), były nieautentyczne. Chociaż w późniejszym czasie mogły pojawić się jakieś apokryfy<sup>38</sup>, to jednak Kallimach z Cyreny korzystał najpewniej z dzieł, które wyszły spod pióra kreteńskiego wieszczka. Dlatego sądzimy, iż tradycja antyczna, która jednomyślnie mówi o zależności Aleksandryjczyka od Epimenidesa, jest godna wiary.

Skoro więc hemistych Epimenidesa, cytowany przez Kallimacha, uznajemy za autentyczny, to *eo ipso* powinniśmy wśród oryginalnych fragmentów Epimenidesa umieścić też czterowiersz rekonstruowany na bazie obydwu syryjskich komentarzy do Dziejów Apostolskich.

#### VII. „WYPOWIEDŹ MINOSA” A DOROBK LITERACKI EPIMENIDESA

Hugo Greßmann, mimo swoich wcześniejszych obiekcji co do poetyckiego charakteru „wypowiedzi Minosa” oraz stanowczej deprecjacji wiadomości przekazanych przez Diogenesa Laertiosa, wysuwa kolejny kontrargument, mający wykluczać sugerowane autorstwo Epimenidesa. Zaprzecza stanowczo, by możliwe było nawiązanie poetyckiego czterowiersza do prozaicznego dziełka Epimenidesa, jakim był – w jego pojęciu – *Minos*<sup>39</sup>. Cała jednak

<sup>38</sup> Niektórzy zakładają, że Filodemos z Gadary (I wiek p.n.e.) w dziele Περὶ εὐσεβείας powątpiewa w autentyczność dorobku Epimenidesa, gdy mówi: ἐν τοῖς εἰς Ἐπιμενίδην [ἀναφερομένοις] (gdzie ἀναφερομένοις jest prawdopodobnym uzupełnieniem). Wypowiedź ta może (ale wcale nie musi) dowodzić, że w I wieku p.n.e. krążyły już jakieś pisma psuedoepimenidejskie. Utwory typu *Wyroczenie*, nawet jeśli powstały – jak sądzą niektórzy – w późniejszym czasie, mogły być zwykłymi ekscerptami z autentycznych pism Epimenidesa. Wers Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί, wyrwany z kontekstu i umieszczony wśród „wyroczeni” kreteńskiego wieszczka, łatwo mógł stać się podstawą paradoksu kłamcy.

<sup>39</sup> Greßmann (s. 937) stwierdza m.in. „Ischodad redet auch nicht von Versen, sondern von einem ἑγκώμιον, einer aus Poesie und feierlicher Prosa gemischten Kompositionsweise, die in jener Zeit sehr üblich war, wie das Beispiel des Rhetors Himerios lehrt. Überdies

argumentacja trafia w próżnię. Greßmann albo błędnie odczytał tekst Diogenesa Laertiosa (I 111-112), albo korzystał z mało wiarygodnego wydania. Diogenes takimi słowy przedstawia literackie dokonania Epimenidesa<sup>40</sup>:

[Ἐπιμενίδης] ἐποίησε δὲ Κουρήτων καὶ Κορυβάντων γένεσιν καὶ Θεογονίαν ἔπη πεντακισχίλια, Ἄργους ναυπηγίαν τε καὶ Ἰάσονος εἰς Κόλχους ἀπόπλουν ἔπη ἑξακισχίλια πεντακόσια, συνέγραψε δὲ καὶ καταλογάδην Περὶ θύσιων καὶ τῆς ἐν Κρήτῃ πολιτείας καὶ Περὶ Μίνω καὶ Ῥαδαμάνθου εἰς ἔπη τετρακισχίλια”.

[Epimenides] napisał poemat *O narodzinach Kuretów i Korybantów i Teogonię*, łącznie około pięciu tysięcy wierszy; oraz *O budowie okrętu Argos i Wyprawę Jazona do Kolchidy*, około pięciu tysięcy wierszy. Pisał także prozą *O składaniu ofiar* i *O ustroju politycznym Krety*, a także *O Minosie i Radamantysie*, około czterech tysięcy wierszy<sup>41</sup>.

Już Nicklin w swojej rozprawce porusza problem interpunkcji, a co za tym idzie – interpretacji interesującego nas fragmentu. Wykazuje przekonująco, że słowo καταλογάδην odnosi się jedynie do traktatu filozofa na temat *Ustroju politycznego Krety* oraz dziełka *O składaniu ofiar*, a zatem utwór *Minos i Radamantys* z pewnością nie był prozatorski, lecz wierszowany<sup>42</sup>.

Należy jednak pieczołowicie zaznaczyć, że – wbrew opinii Rendela Harris’a – czterowiersz niekoniecznie musiał pochodzić z utworu pt. *Minos (i Radamantys)*. Minos, jako syn Dzeusa i mityczny władca Krety, mógł występować także w innych poematach Epimenidesa, podejmujących tematykę kreteńską bądź mitologiczną. Osobiście jestem przekonana, że „wy-

---

bemerkt Diogenes Laertius ausdrücklich, das Werk des Epimenides über Minos und Radamanthys sei καταλογάδην ‘in Prosa’ verfaßt. Nun ist man aber schon lange einig, daß diese Notiz des Diogenes Laertius auf den Fälscher Lobon von Argos zurückgeht und keine historischen Wert hat [...]. Es ist demnach unmöglich, das g a n z e hier vorliegende Zitat auf ‘Epimenides’ zurückführen”.

<sup>40</sup> Tekst cytuję według wydania presokratyków: *Die Fragmente der Vorsokratiker*. 4. Aufl. Berlin 1922 s. 185.

<sup>41</sup> Przeł. W. Olszewski. D i o g e n e s L a e r t i o s. *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*. Przeł. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski przy współpracy B. Kupisa, oprac. przekładu, przypisy i skorowidz: I. Krońska, wstęp: K. Leśniak. Wyd. 4. Warszawa 1988 s. 69.

<sup>42</sup> T. Nicklin (*Epimenides’ „Minos”* s. 34) słusznie zauważa: „we might take it that the philosopher’s prose writings were on Sacrifices and the Cretan Constitution only, and in harmony with this argue that the attribution to the work on Minos and Rhadamanthus of 4,000 lines indicates that it was verse”.

powieź Minosa” zawiera świadome nawiązania do *Teogonii* Hezjoda (w. 26-28), a ściślej do miejsca, w którym Muzy Helikońskie, złorzeczając „dzikim, nieokrzesanym pasterzom, tchórzom i pasibrzuchom”, pasują Hezjoda-pasterza na poetę<sup>43</sup>. Jeśli zatem „wypowiedź Minosa” należała do dorobku kreteńskiego wieszczka, to najpewniej została zaczerpnięta z analogicznego miejsca *Teogonii* Epimenidesa<sup>44</sup> (zob. X).

#### VIII. PARADOKS KŁAMCY

Hemistych Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, przypisywany tradycyjnie kreteńskiemu poecie – Epimenidesowi, wprowadza słynny paradoks kłamcy. Jeśli bowiem Kreteńczyk twierdzi, że „Kreteńczycy zawsze kłamią”, to podając kłamliwe oświadczenie, neguje wypowiedziane słowa, a z kolei mówiąc prawdę, zaprzecza swym postępowaniem całemu temu sformułowaniu.

Paradoks kłamcy wprowadzili – o ile mi wiadomo – Megarejczycy<sup>45</sup>, którzy wykorzystali w danym przypadku znaną sentencję, być może starszą od utworów Epimenidesa<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> K a c z y ń s k a. *Kallimach, Epimenides i kreteńska Arkadia* s. 36. Zależność Epimenidesa od Hezjoda jest przyjmowana przez wielu innych badaczy, takich np. jak: O. K e r n. *Die Religion der Griechen*. Vol. 2. Berlin 1935 s. 175; M. Pohlenz. *Paulus und die Stoa*. „Zeitschrift für neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche” 42:1949 s. 101; F. J a c o b y. *Fragments der Griechischen Historiker*. Vol. 3b. Leiden 1955 s. 322; H. V e r b r u g g e n. *Le Zeus crétois*. Paris 1981 s. 63; M. L. W e s t. *The Orphic Poems*. Oxford 1983 s. 47. Zapożyczenie motywu od Hezjoda kwestionuje W. Otto (*Das Wort der Antike*. Stuttgart 1962 s. 132), a za nim U. Hölscher (*Anfängliches Fragen*. Göttingen 1968 s. 78), który raczej widzi tu podobną konwencję literacką. Dwuznaczne stanowisko zajmuje w tej sprawie M.-Ch. Leclerc (*Épiménide sans paradoxe*. „Kernos” 5:1992 s. 227-229).

<sup>44</sup> Podobnie sądzili H. Diels, O. Kern i M. Pohlenz, a za nimi M. Winiarczyk, którzy znany heksametr Epimenidesa Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί lokalizowali w prooimionie *Teogonii*.

<sup>45</sup> Zob. Ł a n o w s k i, S t a r o w i e y s k i. *Literatura Grecji starożytnej w zarysie* s. 105. Łanowski podkreśla, że szkoła megarejska, założona przez Euklejsa (ok. 450 – ok. 380), ucznia Sokratesa, lubowała się w tworzeniu „słynnych paradoksów, jak np. tzw. *Kłamacy*: Kłamacz twierdzi: «Zdanie, które teraz wypowiadam, jest fałszywe» – i jak tu dojść, czy to prawda, czy fałsz?” Szerzej na ten temat zob. G. R e a l e. *Historia filozofii starożytnej*. T. 3: *Systemy epoki hellenistycznej*. Przeł. E. I. Zieliński. Lublin 1999 s. 84-87, zwł. 86.

<sup>46</sup> W innej pracy, zatytułowanej *Wizerunek Kreteńczyków w twórczości Kollimacha z Cyreny* („Meander”, w druku), poddałam analizie najstarsze dostępne świadectwa literackie, które mówią o kłamliwości Kreteńczyków, i stanowczo opowiedziałam się za wczesnym



Paradoks epimenidejski może być pozorny. Jeśli bowiem popatrzymy na starożytny paradoks kłamcy, biorąc pod uwagę nie jeden wyrwany z kontekstu hemistych, ale cały przynależny do niego czterowiersz, składający się na „wypowiedź Minosa”, to niekoniecznie zgodzimy się z poglądem, iż jest on niemożliwy do objaśnienia, ewentualnie nie do przyjęcia w ustach Epimenidesa. Kwestię tę wypowiada bowiem syn boskiego Dzeusa, Minos, który był uważany za mitycznego władcę Krety, ale niekoniecznie autochtona. Strabon (*Geographica* X 4, 9) dokumentuje dwojaką tradycję o Minosie:

ἔστι δὲ καὶ ἄλλος λόγος οὐχ ὁμολογούμενος, τῶν μὲν ξένων τῆς νήσου τὸν Μίνω λεγόντων τῶν δ' ἐπιχώριον. ὁ μὲντοι ποιητῆς δὴ δευτέρᾳ δοκεῖ μᾶλλον συνηγορεῖν ἀποφάσει, ὅταν φηῖ ὅτι «πρῶτον Μίνωα τέκε Κρήτη ἐπίουρον».

Istnieje jeszcze inna sprzeczna opinia: jedni mianują Minosa osiedleńcem na wyspie, drudzy zaś tubylcem. Poeta [= Homer] jednakże wydaje się bardziej bronić ostatniego sądu, gdy mówi, iż [Dzeus] „na początku spłodził Minosa, Krety włodarza”<sup>47</sup>.

O kreteńskim rodowodzie Minosa opowiadał zatem Homer (*Ilias* XIII 451), a także większość greckich mitografów. Nie potrafimy podać żadnego autorytetu, który by prezentował przeciwne stanowisko, ale nie możemy wykluczyć, iż właśnie Epimenides uznawał Minosa za przybysza. W takim przypadku allochton Minos (przybywszy na wyspę) mógł do woli powtarzać, iż „Kreteńczycy zawsze kłamią”, wyrażając tym samym zdanie przeciętnego Greka, a jednocześnie nie wywołując paradoksu kłamcy. Słowa te w poemacie Epimenidesa nie zawierają żadnego paradoksu dopóty, dopóki tej wypowiedzi nie przypiszemy błędnie samemu autorowi.

Zgodzimy się z twierdzeniem, że wyrwane z kontekstu zdania bywają niekiedy paradoksalne, a ich wymowa jest odmienna od zamierzonej<sup>48</sup>. Gdyby bluźniercze słowa z *Teogonii* Hezjoda: „dzicy, nieokrzescani pasterze, tchórze i pasibrzuchy”, przypisane poecie-pasterzowi, dotarły do naszych czasów bez sąsiadujących wersów, to uznalibyśmy je za zaskakujące i zgoła podejrzane. Gdyby zwrot „beocka świnia” został przekazany bez właściwego kontekstu, to moglibyśmy podejrzewać, że Pindar z Teb ubliżał swoim

---

powstaniem tej reputacji, gdyż już autor *Odysei* czyni wyraźne do niej aluzje.

<sup>47</sup> S t r a b o n z A m a s e i. *Opis Krety* (*Geographica* X 4, 1-15). Przeł. E. Kaczyńska i K. T. Witczak. „Meander” 51:1996 nr 3-4 s. 223-232, tu s. 228.

<sup>48</sup> W przedmowie do *Fenicjanek* J. Łanowski słusznie zauważa, iż pewne sentencje bywają „wręcz niebezpieczne, kiedy wyrwane z tekstu, wypisane albo zacytowane zaczynają własny, «obiektywny» żywot” (E u r y p i d e s. *Tragedie*. T. 3. Przeł. i oprac. J. Łanowski. Warszawa 1980 s. 316).

rodakom (i sobie samemu). A tymczasem poeta postępował wręcz odwrotnie, dementując utartą opinię o prostactwie Beotów<sup>49</sup>.

Zgodne objaśnienia obydwu syryjskich komentarzy wskazują niedwuznacznie, iż w poemacie Epimenidesa zarzut dotyczący nieprawdomówności Kreteńczyków formułował nie tyle sam poeta, lecz Minos, mityczny król Krety, który – w przekonaniu autora – przybył zapewne na wyspę skądinąd. Nie było więc sprzeczności w oryginalnym tekście, dopiero wyabstrahowany zwrot „Kreteńczycy zawsze kłamią” doprowadził Greków do słynnego paradoksu kłamcy. Brakuje tedy podstaw do negowania autorstwa Epimenidesa.

#### IX. ZAGADNIENIA FILOZOFICZNE „WYPOWIEDZI MINOSA”

Rekonstrukcję J. Rendela Harrisa odrzuca również H. Diels, nie siląc się jednak na jakiegokolwiek uzasadnienie swojego stanowiska. Inny z kolei krytyk, J. Powell, kładzie nacisk na dużą ilość apokryficznych tekstów, krążących w I wieku p.n.e., i niemożność przypisania człowiekowi, żyjącemu w VI wieku p.n.e., twierdzenia ἐν σοὶ γὰρ ζῶμεν w jego panteistycznym tudzież mistycznym znaczeniu. Często używane przez św. Pawła powiedzenia typu ἐν θεῷ oraz ἐν Χριστῷ εἶναι pozwalają przypuszczać uczonemu, iż cała ta linia mogła pochodzić z epoki chrześcijańskiej. Inni z kolei badacze odwołują się do filozofii stoickiej, wskazując na podobieństwa, jakie łączą wypowiedź św. Pawła z panteistycznymi frazami Kleantesa z Assos (ἐκ σοῦ γὰρ γένος ἐσμὲν) i Aratosa z Soloj (τοῦ γὰρ καὶ γένος εἰμὲν)<sup>50</sup>. Z tą opinią nie zgadza się jednak ks. Edward Szy-

<sup>49</sup> Pindar, piewca arystokratycznych wartości i konsekwentny obrońca głoszenia prawdy w poezji, domaga się w jednym ze swoich licznych epinikiów uznania powszechnej opinii o tępotcie swoich rodaków, Beotów, za wierutne kłamstwo. Wyjęty z ram tekstu fragment o „świni beockiej” nie pozwoliłby autorytatywnie stwierdzić stanowiska Pindara. Niechybnie zrodziłoby się pytanie dotyczące postawy beockiego poety, a odpowiedź na nie przysporzyłaby, jak w przypadku Epimenidesa, wiele problemów. Oczywiście, jesteśmy w szczęśliwej sytuacji, gdyż wiemy, że poeta tebański odżegnuje się od hańbiącego przysłowia (zob. *Ol.* VI 89), które uważa za niesłuszne i z którym jego sztuka nie ma nic wspólnego.

<sup>50</sup> Także w przypadku cytatu τοῦ γὰρ καὶ γένος ἐσμὲν Tarsyta nie podaje jego twórcy *nominatim* – zob. S. J. Édouard des Places. „*Ipsius enim et genus sumus*” (*Act 17, 28*). „*Biblica*” 43:1962 s. 388-395, zwł. 388-389. Dopiero Klemens Aleksandryjski w *Kobiercach* (I 91, 4) wyjaśnia, że Apostoł za pomocą poetyckiego przytoczenia z *Fajnomenów* Aratosa z Soloj wyraził aprobatę dla trafnych sformułowań Hellenów. Liczbę mnogą w zwrocie: „jak i niektórzy z waszych poetów powiedzieli” (ὡς καὶ τινες τῶν καθ’ ὑμᾶς ποιητῶν εἰρήκασιν) większość uczonych tłumaczy faktem, iż również w Kle-

manek, który w komentarzu do *Dziejów Apostolskich* zauważa, iż „dzieła stoickie, choć dużo mówią o przenikaniu kosmosu przez bóstwo, że jego duch – logos – mieszka w człowieku, nigdzie nie zamieszczają twierdzenia, że człowiek przebywa w bóstwie”<sup>51</sup>. Tym argumentem ks. Szymanek usiłował bronić tezy o wyłącznie chrześcijańskiej wymowie frazy ἐν αὐτῷ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν, którą przypisywał inwencji samego Apostoła.

Inny zwolennik interpretacji chrześcijańskiej – J. U. Powell – nie przeczy, że ulubione wyrażenia Apostoła mogły być częściowo zależne od fizycznej filozofii stoickiej. Rzeczywiście wyrażenia św. Pawła mocno nawiązują do słów Aratosa, co zresztą podkreśla syryjski komentarz Iszodada z Merw. Zależność od autora *Fajnomenów* mogłaby świadczyć o możliwym charakterze stoickim wersu św. Pawła ἐν αὐτῷ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν. Ale taki wniosek nie jest wcale konieczny.

Znaczne bowiem podobieństwo do dyskutowanej frazy wykazuje fragment z *Króla Edypa* Sofoklesa (w. 314): ἐν σοὶ γὰρ ἐσμέν. Tymi słowami zwraca się Edyp do wieszczka Tejrezjasza z prośbą o pomoc w wykryciu zabójcy Lajosa. Ów zwrot możemy rozumieć: „liczymy na ciebie, na twoją pomoc, pokładamy w tobie nasze nadzieje”, „jesteśmy w twoich rękach, w twojej mocy”, wreszcie – „zależymy od ciebie”. Dla Powella podobieństwo nie jest więcej niż werbalne<sup>52</sup>, chociaż ta krótka fraza, jak tego dowodzi powyższy przykład zaczerpnięty z tragedii Sofoklesa, niesie z sobą szeroką wymowę. Jeśli zatem porzucimy myśl o dosłownym rozumieniu zwrotu ἐν σοὶ („w tobie”), to okaże się, że końcowy wers czterowiersza (ἐν σοὶ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεσθα καὶ ἐσμέν) usiłuje wyjaśnić zależność między bogiem a jego wyznawcami w sposób następujący: „dzięki tobie i za twoją sprawą żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”.

Zwrot „dzięki tobie” nie prowadzi nas w sposób jednoznaczny ani do filozofii stoickiej, ani chrześcijańskiej. W równym stopniu możemy uważać,

---

antesowym *Hymnie do Dzeusa* (w. 5) pojawia się analogiczne sformułowanie ἐκ σοῦ γὰρ γένος ἐσμέν, a echa całego utworu rozbrzmiewają – według T. Sinki (*Literatura grecka*. T. 3. Cz. 1. Kraków 1951 s. 57) – we wcześniejszych fragmentach mowy, a zwłaszcza w zdaniu: „W nim bowiem żyjemy i poruszamy się, i jesteśmy”.

<sup>51</sup> Ks. E. S z y m a n e k. *Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu*. Poznań 1990 cyt. ze s. 253. Jednakże G. Reale (*Historia filozofii starożytnej* t. 3 s. 390) wyraźnie zaznacza, że w filozofii stoickiej człowiek jest „utworzony nie tylko z ciała, lecz również z duszy, ta zaś jest częścią duszy kosmicznej, a zatem częścią boga”.

<sup>52</sup> P o w e l l. *On an Alleged New Fragment* s. 141.

że mamy tutaj do czynienia z *quasi*-fizykalną, panteistyczną doktryną, derywowaną z jońskiej filozofii, a sformułowaną już w czasach wielkich tragików, zwłaszcza przez Eurypidesa.

Wystarczy w tym miejscu przytoczyć chociażby fragment pochodzący z nie zachowanych *Heliad* Ajschylosa, w którym naczelne bóstwo greckie jest wyrażone jako wszystko ogarniająca i transcendentna istota<sup>53</sup>. Zeus jest tu powietrzem, ziemią, niebem i wszystkim, co nas otacza i dzięki czemu żyjemy<sup>54</sup>:

Zeús ἐστὶν αἰθήρ, Zeús δὲ γῆ, Zeús δ' οὐρανός,  
Zeús τοὶ τὰ πάντα χῶ τι τῶνδ' ὑπέρτερον.

Analogiczną myśl wypowiada również Eurypides<sup>55</sup>:

ἀλλ' αἰθήρ τίκτει σε, κόρα,  
Zeús δὲ ἀνθρώποισιν ὀνομάζεται,

Co więcej, pewien ustęp z dzieła jego rówieśnika, Diogenesa z Apolonii, zawiera język jeszcze bardziej podobny do dyskutowanego passusu<sup>56</sup>:

[Ἄηρ] αὐτὸ γάρ μοι τοῦτο θεὸς δοκεῖ εἶναι [...] πάντα τῶι αὐτῶι καὶ ζῆι  
καὶ ὄρει καὶ ἀκούει, καὶ τὴν ἄλλην νόησιν ἔχει ἀπὸ τοῦ αὐτοῦ πάντα.

Te wczesne świadectwa dowodzą najlepiej, że już w okresie wielkich tragików wypowiedziano myśli o charakterze wykazującym znaczne podobieństwo do panteistycznej doktryny głoszonej później przez stoików. Nie możemy też zapominać, że stoicy w dziedzinie fizyki cofnęli się do hilozoizmu jońskiego, a racjonalizm swój przejęli od Heraklita<sup>57</sup>. Te spostrzeżenia pozwalają nam sądzić, że już w VI wieku mogła powstać fraza poetycka: ἐν σοὶ γὰρ ζῶμεν καὶ κινούμεθα καὶ ἐσμέν.

<sup>53</sup> Zob. R. R. Chodkowski. *Ajschylos i jego tragedie*. Lublin 1994 s. 374.

<sup>54</sup> *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Ed. S. Radt. Vol. 3. Göttingen 1985 frg. 70.

<sup>55</sup> *Tragicorum Graecorum fragmenta*. Ed. A. Nauck. Hildesheim 1964 frg. 877.

<sup>56</sup> *Die Fragmente der Vorsokratiker*. Vol. 2 frg. 5.

<sup>57</sup> Por. W. Tarkiewicz. *Historia filozofii*. T. 1. Warszawa 1983 s. 129-132.

X. STOSUNEK ZALEŻNOŚCI „WYPOWIEDZI MINOSA”  
OD *HYMNU DO DZEUSA* (W. 8-9) KALLIMACHA

Hugo Greßmann uważa, że ostatecznym źródłem cytowanego czterowiersza jest przytoczony uprzednio dwuwiersz z *Hymnu do Dzeusa* Kallimacha z Cyreny (w. 8-9):

Κρήτες ἀεὶ ψεύσται. καὶ γὰρ τάφον, ὃ ἄνα, σεῖο  
Κρήτες ἐτεκτῆραντο. σὸ δ' οὐ θάνατος, ἔσσι γὰρ αἰετ.

Zdaniem niemieckiego badacza wyraz grecki ἄναξ został opisowo oddany semickimi tytułami „święty i wzniosły”, a dystych kallimachejski rozrósł się w połączeniu z innymi motywami w jednolitą kompozycję, do której dopiero jakiś chrześcijański autor dołączył linijkę tekstu z *Dziejów Apostolskich* (17, 28)<sup>58</sup>. Wobec powyższej sytuacji nie pozostaje nam nic innego, jak tylko powołać się na św. Hieronima. Ten erudyta, wielce czytany w dziełach starożytnych autorów, w swoim komentarzu do Listu do Tytusa pisze bez cienia wątpliwości:

Sunt qui putent hunc versum de Callimacho Cyrenensi Poeta sumptum, et aliqua ex parte non errant. [...] Verum ut supra diximus integer versus de Epimenide poeta ab Apostolo sumptus est, et eius Callimachus in suo poemate est usus exordio.

Św. Hieronim uważał zatem, że Apostoł z Tarsu cytował tu Epimenidesowy wiersz, który był wcześniej wykorzystany połowicznie (w formie hemistychu) przez Kallimacha z Cyreny. Wypowiedź ta nie pozostawia wątpliwości, że Hieronim uznawał utwory zachowane pod imieniem Epimenidesa za wcześniejsze od dzieł Kallimacha z Cyreny. Nie wolno podważać, bez poważnych przesłanek, przekazu antycznej tradycji, która opierała się jednoznacznie na zależności Kallimacha od Epimenidesa. Być może *Oracula*, na które powołuje się św. Hieronim, są jedynie ekscerptami z pism Epimenidesa, zawierającymi cenniejsze myśli kreteńskiego wieszczka, ale przecież komentarz Iszodada z Merw (a tym samym komentarz Teodora z Mopsuestii) musiał odwoływać się do takiego dzieła poetyckiego, gdzie wypowiadał się nie sam Epimenides, ale wprowadzony przezeń podmiot liryczny – Minos. I chociaż *Hymny* Kallimacha zachowały się w wersji oryginalnej, a „wypowiedź Minosa” w tłumaczeniach syryjskich pochodzących

<sup>58</sup> Greßmann s. 938.

dopiero z IX i X wieku ery chrześcijańskiej, to taki stan rzeczy nie upoważnia do uznania, iż „wypowiedź Minosa” jest późniejsza i zależna od Kallimachowego *Hymnu do Dzeusa*.

Aby właściwie określić stosunki zależności między „wypowiedzią Minosa” a zbieżnym z nią fragmentem *Hymnu do Dzeusa*, należy rozpatrzyć także uderzające związki z dziełami innych twórców. Przede wszystkim chodzi tu o podobieństwa, które łączą „wypowiedź Minosa” z początkiem *Teogonii* Hezjoda, a w dalszej perspektywie z poematami Homera.

Jak wiadomo, w zachowanym czterowierszu mityczny bohater Minos, syn Dzeusa, wypowiada krytyczne i wręcz ubliżające słowa w stosunku do Kreteńczyków. Podobnie rzecz ma się w *Teogonii* Hezjoda (w. 26-28), gdzie Muzy Helikońskie wygłaszają równie niepochlebny tyradę<sup>59</sup>:

Ποιμένες ἄγραυλοι, κάκ' ἐλέγχεα, γαστέρες οἶον;  
ἴδμεν ψεύδεα πολλὰ λέγειν ἐτύμοισιν ὁμοῖα,  
ἴδμεν δ', εὖτ' ἐθέλωμεν, ἀληθέα γηρύσασθαι.

Tymi słowa Muzy, córki Dzeusa i Mnemozyny, zwracają się do Hezjoda, pasącego owce na stoku Helikonu. Swoje przemówienie boginie zaczynają od obelg rzucanych pod adresem pasterzy, których nazywają łotrami i pasibrzuchami. Przyznają wreszcie, że one same mówią wiele kłamstw podobnych do prawdy, ale gdy zechcą, mogą wyśpiewać i prawdę. Muzy wręczają następnie gałązkę laurową i nakazują Hezjodowi jako poecie sławić zgodnie z prawdą ród nieśmiertelnych bogów.

Hezjod, chociaż zasadniczo realizuje się w twórczości dydaktycznej i kosmogonicznej, dość chętnie posługuje się językiem i techniką poetycką eposów homeryckich. Nie dziwi nas zatem fakt, iż wers ποιμένες ἄγραυλοι, κάκ' ἐλέγχεα, γαστέρες οἶον wykazuje znaczące podobieństwo do w. 235 w II ks. *Iliady*:

ὦ πέπονες, κάκ' ἐλέγχε', Ἀχαιῖδες, οὐκέτ' Ἀχαιοὶ  
Tchórze bezwstydni, kobiety achajskie, a nie Achajowie<sup>60</sup>

<sup>59</sup> Por. L e c l e r c. *Épiménide sans paradoxe* s. 221-233; H. P o d b i e l s k i. *Der Dichter und die Musen im Prooimion der Hesiodischen Theogonie*. „Eos” 82:1994 s. 173-199, zwł. 178.

<sup>60</sup> H o m e r. *Iliada*. Przeł. K. Jeżewska. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1986 s. 38.

Słowa te wypowiada Tersites, najtchórzliwszy i najbrzydszy spośród greckich wojowników. Kiedy Agamemnon, chcąc wystawić żołnierzy na próbę, proponuje im poniechanie oblężenia Troi, on pierwszy, krytykując dotychczasowe działania Atrydy, podżega do buntu. Dlatego też Odyszeusz wymierza wicherzycielowi karę potężnym uderzeniem kija.

Podobieństwo treści i leksyki (por. ten sam zwrot κάκ' ἐλέγχεα) dowodzą, że Hezjod adaptuje tu słowa Homera. Ale i słowa Epimenidesa Κρήτες ἀεὶ ψεῦσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί nawiązują do tej samej konwencji artystycznej i językowej. Co więcej, każdy bezstronny badacz przyzna, że Epimenides kopiuje i parafrazuje tu Hezjoda (por. zwroty κακὰ θηρία oraz γαστέρες). W tym wypadku jest oczywiste, że zależność przebiega w następujący sposób: Homer → Hezjod → Epimenides.

Naśladownictwo hezjodejskiej *Teogonii* przez Epimenidesa jest tym bardziej prawdopodobne, iż poeta kretański – zgodnie ze świadectwem Diogenesa Laertiosa (I 111) – także stworzył poemat kosmogoniczny o tym samym tytule. Kretańczyk przejmuje od Hezjoda nie tylko wiele zwrotów, ale też liczne wątki (obaj poeci przedstawiają się jako pasterze nawiedzeni, natchnieni przez bogów, przy czy spotkanie ma miejsce na górze, a bóstwo czy heros zwraca się do człowieka w uwłaczających słowach)<sup>61</sup>. W wielu jednak szczegółach Kretańczyk nie zgadza się z hezjodejską wersją, co nasuwa podejrzenia co do polemicznego charakteru jego utworu. Można wyliczyć cały szereg rozbieżności w odniesieniu do genealogii przyjętych przez obydwu poetów:

(1) Epimenides opowiadał się za odmienną genealogią przynajmniej niektórych bóstw, np. Afrodyty, Eryinii, Mojr oraz Pana<sup>62</sup>;

(2) poeci różnili się w poglądzie na kosmogonię (u Kretańczyka na początku świata pojawiło się Powietrze i Noc, natomiast u Hezjoda prarodzicami wszelkiego stworzenia byli Chaos, Gaja i Eros);

(3) Epimenides dowodził, że na Krecie urodził się nie tylko Dzeus, ale też inni bogowie: Dionizos, Afrodyta, Plutos oraz Atena.

Biorąc teraz pod rozwagę czterowierszową „wypowiedź Minosa”, dostrzegamy także zależność tematyczną (kłamstwo i prawda) oraz równie uwłacza-

<sup>61</sup> Por. H e s i o d. *Theogony*. Ed. with Prolegomena and Commentary by M. L. West. Oxford 1966 s. 159-160; H. P o d b i e l s k i. *Posłannictwo poety w świetle proojmion „Teogonii” Hezjoda*. „Roczniki Humanistyczne” 22:1974 z. 3 s. 9-35, zwł. 11.

<sup>62</sup> Zob. W. A p p e l. *Epimenides*. „Filomata” 1983 nr 362 s. 224-225.

jącą treść. Ale tu dodatkowo pada oskarżenie: autor, ustami mitycznego Minosa, piętnuje Kreteńczyków, zarzucając im wybudowanie grobu dla nieśmiertelnego boga. Podobny zarzut stawia Kreteńczykom Kallimach w początkowych wersach *Hymnu do Dzeusa*<sup>63</sup>. Intencje Kallimacha są znane. Cóż jednak chciał osiągnąć autor czterowiersza i dlaczego krytykował tak zaciekle Kreteńczyków?

Odpowiedź może się wiązać z uchwytnym archeologicznie kultem grobów mitycznych herosów i bogów, który wkracza na tereny Grecji ok. VIII wieku p.n.e. Ludność grecka uznaje dawne mykeńskie grobowce kopułowe i tolosowe za mogiły zmarłych bohaterów czy (pół)bogów<sup>64</sup>. Najwcześniejsze świadectwa pochodzą z terenów, gdzie tradycja mykeńska całkowicie zanikła (tj. z Messenii i Argolidy). W Attyce i na Krecie, gdzie tradycje mykeńskie trwały najdłużej, ten nowy zwyczaj spotyka się z wyraźnym oporem i dopiero w VI wieku dochodzi do jego rozpowszechnienia na obszarze całego świata helleńskiego. Istnieje zatem ogromne prawdopodobieństwo (czego nie dostrzegali dotychczas filologowie), że autor rekonstruowanego czterowiersza poprzez usta Minosa polemizował ze świeżym, lecz modnym trendem religijnym Kreteńczyków, którzy w VI wieku zaczęli czcić groby herosów i bogów. W tym świetle „wypowiedź Minosa”

---

<sup>63</sup> Warto dodać, że Flawiusz Filostratus wspomina o deklamacji (*melete*) przedstawiciela drugiej sofistyki Antiocha z Aigai, który brał w obronę „Kreteńczyków stających do rozprawy sądowej w sprawie grobu Dzeusa” (*Die Fragmente der Vorsokratiker* vol. 2 2.4 [569]); por. M. K o k o l a k i s. *Zeus' Tomb. An Object of Pride and Reproach*. „Kernos” 8:1995 s. 123-138, zwł. 123-126.

<sup>64</sup> Szerzej na ten temat zob. C. M. A n t o n a c c i o. *An Archaeology of Ancestors. Tomb Cult and Hero Cult in Early Greece*. London 1995 (z bogatą literaturą przedmiotu). Por. też inne opracowania: J. N. C o l d s t r e a m. *Nero-cults in the Age of Homer*. „Journal of Hellenic Studies” 96:1976 s. 8-17; R. H ä g g. *Gifts to the Heroes in Geometric and Archaic Greece*. W: T. L i n d e r s, G. N o r d q u i s t (eds.). *Gifts to the Gods*. (Boreas 15). Uppsala 1987 s. 207-212; A. S n o d g r a s s. *The Archaeology of the Hero*. „Archeologia e storia antica” 10:1988 s. 19-26; P. G. C a l l i g a s. *Hero-cult in Early Iron Age Greece*. W: E. H ä g g, N. M a r i n a t o s, G. N o r d q u i s t (eds.). *Early Greek Cult Practice*. Stockholm 1988 s. 229-234; V. K. L a m b r i n o u d a k i s. *Veneration of Ancestors in Geometric Naxos*. W: *Early Greek Cult Practice* s. 235-246; C. M. A n t o n a c c i o. *Contesting the Past: Tomb Cult, Hero Cult, and Epic in Early Greece*. „American Journal of Archaeology” 98:1994 s. 384-410. Problem ten poruszyła ostatnio A. Ulanowska (*Kult grobowy herosów i bohaterów*, odczyt na konferencji naukowej „Egea i Rzym”, Olsztyn, 29-30 IV 1999). Literatury archeologicznej nie uwzględniła M. Winiarczyk (*Początki kultu wodzów i władców w świecie greckim*. „Meander” 53:1998 nr 2 s. 135-152), którego interesuje raczej kult oficjalny lub spontaniczny, przyznawany władcom jeszcze za ich życia.



należałoby datować na VII i VI wiek, a zatem na czas życia i działalności kreteńskiego wieszczka i poety – Epimenidesa<sup>65</sup>. Jeśli ponadto syryjskie tłumaczenie „wypowiedzi Minosa” zawiera słowa identyczne ze znanym heksametrem Epimenidesa, to nie powinno ulegać wątpliwości, że czterowiersz pochodził z dorobku Kreteńczyka, a Kallimach z Cyreny w swoim hymnie właśnie do niego nawiązywał.

Osobiście jestem przekonana, że cytowany czterowiersz pochodził z *Teogonii* Epimenidesa, która była poetycką polemiką z utworem Hezjoda o tym samym tytule. Widzimy zatem, że tłumaczenia i komentarze syryjskie pozwalają nam lepiej poznać fragmentarycznie zachowaną twórczość jednego z najbardziej fascynujących twórców z przełomu VII i VI wieku ery przedchrześcijańskiej.

Kończąc polemikę dotyczącą motywu kreteńskiego grobu Dzeusa, rozpatrywanego tu pod kątem kallimachejskiego nowatorstwa bądź naśladownictwa, należy przyznać pierwszeństwo w tym temacie Epimenidesowi.

#### XI. PODSUMOWANIE:

#### KALLIMACH Z CYRENY JAKO NAŚLADOWCA EPIMENIDESA

Jeśli teraz porównamy czterowiersz Epimenidesa z interesującym nas fragmentem *Hymnu do Dzeusa* Kallimacha, to dostrzeżemy bez problemu, iż Cyrenajczyk nie tylko cytuje hemistych Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, ale także imituje większość oświadczeń Epimenidesa. Obydwaj poeci wykazują szereg wspólnych elementów, które z całą pewnością są wynikiem świadomej zależności<sup>66</sup>:

(1) obydwaj zarzucają Kreteńczykom kłamstwo;

---

<sup>65</sup> Warto tu powołać się na świadectwo Diodora Sycylijskiego (*Bibliotheca* III 61), który mówi o dwóch różnych Dzeusach. Pierwszy, nazywany później Olimpijskim, był synem Kronosa i panował nad całym światem. Drugi, wcześniej urodzony, był bratem Uranosa i królem Krety. Spłodził on dziesięciu synów, którzy byli nazywani Kuretami. Od imienia swojej żony nazwał wyspę Idajską, potem zmarł na niej i został pogrzebany, a miejsce pochówku było pokazywane jeszcze w czasach Diodora. Historyk pieczołowicie dodaje, że „Kreteńczycy opowiadają jednak o tym w sposób odmienny od tej relacji”. Jest wielce prawdopodobne, że Diodor przejął relację o dwóch Dzeusach od Epimenidesa, który polemizował z wierzeniami swych rodaków i stanowczo zaprzeczał, iż Dzeus Olimpijski zmarł i został pochowany.

<sup>66</sup> Por. K a c z y ń s k a. *Kallimach, Epimenides i kreteńska Arkadia* s. 36.

(2) uważają zgodnie, że wybudowanie przez Kreteńczyków grobu Dzeusa przyczyniło się do powstania niemal powszechnej opinii o ich nieprawdomówności;

(3) dementują pogłoski o rzekomej śmierci Dzeusa;

(4) podkreślają nieśmiertelność boga;

(5) polemizują z odmiennymi tradycjami, powołując się na autorytet boga (Dzeus u Kallimacha) lub herosa (Minos u Epimenidesa).

Kallimach, milcząco nawiązując do swego poprzednika, nie rozwija powszechnie wówczas znanego motywu związanego z grobem Dzeusa, lecz ogranicza się do krótkiego dwuwiersowego streszczenia, które służy mu do odparcia popularnej wersji o narodzinach Dzeusa na Krecie. W obrębie całego *Hymnu do Dzeusa* spotykamy liczne dalsze wątki i motywy przejęte z utworów Epimenidesa, m.in. motyw ajtiologiczny związany z Równiną Omfalijską<sup>67</sup>, wątek Góry Panakra i pszczoły Panakris<sup>68</sup>, Kuretów jako opiekunów Dzeusa.

#### BIBLIOGRAFIA

- A n t o n a c c i o C. M.: *An Archaeology of Ancestors. Tomb Cult and Hero Cult in Early Greece*. London 1995 (z bogatą literaturą przedmiotu).
- A n t o n a c c i o C. M.: *Contesting the Past: Tomb Cult, Hero Cult, and Epic in Early Greece*. „*American Journal of Archaeology*” 98:1994 s. 384-410.
- A p p e l W.: *Epimenides*. „*Filomata*” 1984 nr 362 s. 221-230.
- A r y s t o t e l e s. *Poetyka*. Przeł. i oprac. H. Podbielski. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1989.
- B a r c l a y W.: *Dzieje Apostolskie*. Przeł. R. Kowalczyk. Warszawa 1979.
- C a l l i g a s P. G.: *Hero Cult in Early Iron Age Greece*. W: E. H ä g g, N. M a r i n a t o s, G. N o r d q u i s t (eds.). *Early Greek Cult Practice*. Stockholm 1988 s. 229-234.
- C o l d s t r e a m J. N.: *Hero-cults in the Age of Homer*. „*Journal of Hellenic Studies*” 96:1976 s. 8-17.
- C h o d k o w s k i R. R.: *Ajschylos i jego tragedie*. Lublin 1994.

<sup>67</sup> Por. T a ż. *Równina Omfalijska w kallimachejskim „Hymnie do Dzeusa”* (w. 42-45). „*Eos*” 87:2000 s. 101-111.

<sup>68</sup> Zob. T a ż. *The Panacra Mountains in Callimachus and Epimenides*. „*Eos*” 86:1999 s. 33-37.

- C o o k A. B.: Zeus. A Study in Ancient Religion. Vol. 1. Cambridge 1914.
- C r ö n e r t W.: De Lobone Argivo. w: Χάρτες. Friedrich Leo zum sechzigsten Geburtstag dargebracht. Berlin 1911 s. 123 i n.
- C y t o w s k a M., S z e l e s t H.: Literatura rzymska. Okres augustowski. Warszawa 1990.
- D a v a r a s C.: Guide to Cretan Antiquities. 2nd ed. Athens 1989.
- D e m o u l i n H.: Épiménide de Crète. (Bibliothèque de la Faculté de Philosophie et Lettres de l'Université de Liège fasc. XII). Bruxelles 1901 s. 1-137.
- D i b e l i u s M.: Paulus auf dem Areopag. Heidelberg 1939.
- Die Fragmente der Vorsokratiker. Ed. H. Diels und W. Kranz. Vol. 1. 6. Aufl. Berlin 1952.
- Die Fragmente der Vorsokratiker. Griechisch und deutsch von H. Diels. 4. Aufl. Berlin 1922.
- D i o g e n e s L a e r t i o s. Żywoty i poglądy słynnych filozofów. Przekład: I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski przy współpracy B. Kupisa, oprac. przekładu, przypisy i skorowidz: I. Krońska, wstęp: K. Leśniak. Wyd. 4. Warszawa 1988.
- É d o u a r d d e s P l a c e s S. J.: „Ipsius enim et genus sumus” (Act 17, 28). „Biblica” 43:1962 s. 388-395.
- E u r y p i d e s. Tragedie. T. 3. Przeł. i oprac. J. Łanowski. Warszawa 1980.
- G r e ß m a n n H.: [recenzja:] Horae Semiticae X. The Commentaries of Isho'dad of Merv. Ed. and. transl. by D. Gibson. With an Introduction by J. Rendel Harris. Vol. 4: Acts of the Apostles and Three Catholic Epistles in Syriac and English. Cambridge 1913. „Berliner Philologische Wochenschrift” 33:1913 s. 936-939.
- H a b i c h t C.: Gottmenschentum und griechische Städte. München 1970.
- H ä g g R.: Gifts to the Heroes in Geometric and Archaic Greece. W: T. L i n d e r s, G. N o r d q u i s t (eds.). Gifts to the Gods. (Boreas 15). Uppsala 1987 s. 207-212.
- H e s i o d. Theogony. Ed. with Prolegomena and Commentary by M. L. West. Oxford 1966.
- H ö l s c h e r U.: Anfängliches Fragen. Göttingen 1968.
- H o m e r. Iliada. Przeł. K. Jeżewska. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986.
- Horae Semiticae X. The Commentaries of Isho'dad of Merv. Ed. and. transl. by D. Gibson. With an Introduction by J. Rendel Harris. Vol. 4: Acts of the Apostles and Three Catholic Epistles in Syriac and English. Cambridge 1913.
- H o w e l l E. B.: St. Paul and the Greek World. „Greece & Rome” 11:1964 s. 7-29.
- H u t c h i n s o n R. W.: Prehistoric Crete. Harmondsworth 1968.
- J a c o b y F.: Fragmente der Griechischen Historiker. Vol. 3b. Leiden 1955.
- J u r e w i c z O.: Gramatyka historyczna języka greckiego. Fonetyka – Fleksja. Warszawa 1992.
- K a c z y Ń s k a E.: Kallimach, Epimenides i kreteńska Arkadia. W: Studia nad kulturą antyczną. Opole 1997 s. 31-40.

- K a c z y ń s k a E.: Równina Omfalijska w kallimachejskim „Hymnie do Dzeusa” (w. 42-45). „Eos” 87:2000 s. 101-111.
- K a c z y ń s k a E.: The Panacra Mountains in Callimachus and Epimenides. „Eos” 86:1999 s. 33-37.
- K a c z y ń s k a E.: Wizerunek Kreteńczyków w twórczości Kallimacha z Cyreny. „Meander” [w druku].
- K e r n O.: Die Religion der Griechen. Vol. 2. Berlin 1935.
- K o k o l a k i s M.: Zeus’ Tomb. An Object of Pride and Reproach. „Kernos” 8:1995 s. 123-138.
- L a m b r i n o u d a k i s V. K.: Veneration of Ancestors in Geometric Naxos. W: E. H ä g g, N. M a r i n a t o s, G. N o r d q u i s t (eds.). Early Greek Cult Practice. Stockholm 1988 s. 235-246.
- L e c l e r c M.-Ch.: Épiménide sans „paradoxe”. „Kernos” 5:1992 s. 221-233.
- Liryka starożytnej Grecji. Oprac. J. Danielewicz. Warszawa 1996.
- Ł a n o w s k i J., S t a r o w i e y s k i M.: Literatura Grecji starożytnej w zarysie. Od Homera do Justyniana. Warszawa 1996.
- Ł a w i ń s k a - T y s z k o w s k a J.: Bukolika grecka. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
- M a a s P.: Aratea. Berlin 1892.
- N i c k l i n T.: Epimenides’ „Minos”. „The Classical Review” 30:1916 s. 33-37.
- O t t o W.: Das Wort der Antike. Stuttgart 1962.
- P f e i f f e r R.: Callimachus. T. 1. Oxonii 1949.
- P o d b i e l s k i H.: Der Dichter und die Musen im Prooimion der Hesiodischen Theogonie. „Eos” 82:1994 s. 173-199.
- P o d b i e l s k i H.: Posłannictwo poety w świetle prooimion „Teogonii” Hezjoda. „Roczniki Humanistyczne” 22:1974 z. 3 s. 9-35.
- P o h l e n z M.: Paulus und die Stoa. „Zeitschrift für neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche” 42:1949 s. 101-142.
- P o r f i r i u s z, J a m b l i c h, A n o n i m. Żywoty Pitagorasa. Przeł., wstępem oraz przypisami opatrzyła J. Gajda-Krynicka. Wrocław 1993.
- P o w e l l J. U.: On an Alleged New Fragment of Epimenides. „Classical Review” 30:1916 s. 139-142.
- R e a l e G.: Historia filozofii starożytnej. T. 3: Systemy epoki hellenistycznej. Przeł. E. I. Zieliński. Lublin 1999.
- R e n d e l H a r r i s J.: A Further Note on the Cretans. „The Expositor” 7 series 1907 vol. 2 s. 332-337.
- R e n d e l H a r r i s J.: St. Paul and Epimenides. „The Expositor” 8 series 1912 vol. 4 s. 348-353.
- R e n d e l H a r r i s J.: The Cretans always Liars. „The Expositor” 7 series 1906 vol. 3 s. 305-317.
- R y s s e l V.: Über den textkritischen Werth der syrischen Übersetzungen griechischer Klassiker. Theil 1-2. Leipzig 1880-1881.
- S c h m i d W.: Die Rede des Apostels Paulus vor den Philosophen und Areopagiten. „Philologus” 95:1943 s. 105.
- S i n k o T.: Literatura grecka. T. 3. Cz. 1. Kraków 1951.

- S n o d g r a s s A. M.: The Archaeology of the Hero. „Archeologia e storia antica” 10:1988 s. 19-26.
- S t r a b o n z A m a s e i. Opis Krety (*Geographica* X 4, 1-15). Przeł. E. Kaczyńska i K. T. Witczak. „Meander” 51:1996 nr 3-4 s. 223-232.
- S z y m a n e k E.: Wykład Pisma Świętego Nowego Testamentu. Poznań 1990.
- T a t a r k i e w i c z W.: Historia filozofii. T. 1. Warszawa 1983.
- The Greek New Testament. Ed. K. Aland, M. Black, C. M. Martini, B. M. Metzger, A. Wikgren. 2. Aufl. Stuttgart 1968.
- Tragicorum Graecorum fragmenta. Ed. A. Nauck. Hildesheim 1964.
- Tragicorum Graecorum fragmenta. Ed. S. Radt. Vol. 3. Göttingen 1985.
- U l a n o w s k a A.: Kult grobowy herosów i bohaterów (odczyt wygłoszony na konferencji naukowej „Egea i Rzym”, Olsztyn 29-30 IV 1999) [w druku].
- V e r b r u g g e n H.: Le Zeus crétois. Paris 1981.
- W e s t M. L.: The Orphic Poems. Oxford 1983.
- W i l a m o w i t z - M o e l l e n d o r f f U. von: Eurypides Hippolytos. Berlin 1891.
- W i l a m o w i t z - M o e l l e n d o r f f U. von: Hellenistische Dichtung in der Zeit des Kallimachos. T. 2. Berlin 1924.
- W i n i a r c z y k M.: Grób Zeusa na Krecie. „Meander” 52:1997 nr 3 s. 199-206.
- W i n i a r c z y k M.: Początki kultu wodzów i władców w świecie greckim. „Meander” 53:1998 nr 2 s. 135-152.
- W i n i a r c z y k M.: Powiedzenie „Kreteńczycy zawsze kłamcy” w tradycji antycznej. „Antiquitas” 23:1997 s. 97-101.

## ON ZEUS' GRAVE IN CRETE ONCE MORE

## S u m m a r y

According to the author, the legend about Zeus' grave was probably created as early as VIII or VII centuries BC, being a part of the common tomb cult in Early Greece. In this time the Mycenaean tholos graves began to be considered as tombs of the Greek heroes and gods. However, some Greeks raised an objection to the new form of the tomb cult. The belief in Zeus' grave was regarded as downright blasphemy by Epimenides (VII/VI century BC) and brought censure upon the Cretans for being liars. This is reflected not only in Callimachean *Hymnus to Zeus* (vv. 8-9), but also in a lost poem of Epimenides (probably in his *Theogony*). A fragment of this poem has been preserved in two Syriac commentaries to the *Apostle Acts* (17, 28). The English translation of these Syriac sources runs as follows: “The Cretans carved a tomb for thee, O Holy and High, / Liars, noxious beasts, evil bellies, / For thou didst not die, ever thou livest and standest firm / For in thee we live and move and have our being”. This fragment may be restored in the following shape:

Τύμβον ἐτεκτῆναντο σέθεν, Κύδιστε, Μέγιστε,  
Κρήτες ἀεὶ ψεύσται, κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί.

Ἄλλα γὰρ οὐ σὺ ἴθάνες, ζῶεις δὲ καὶ ἴστασαι αἰεὶ,  
 \*Ἐν σοὶ καὶ ζῶμεν καὶ κινύμεθ' ἠδὲ καὶ ἐσμέν.

Both the second and the fourth verses were quoted by St. Paul, the former as an excerpt from a poem of the Cretan seer, the latter as an anonymous quotation. Two remaining lines are convincingly restored on the basis of both Syriac translations. The attribution of this tetrameter to Epimenides, the well known Cretan prophet, poet and politician, seems certain. Thus some verses of the Callimachean *Hymnus to Zeus* had to be modelled on Epimenides' version of the birth-story of the Greek principal god. They contain an exact imitation of the prophet's words: "The Cretans always Liars" (Κρήτες ἀεὶ ψεύσται) and the same arguments:

- (1) both poets (i.e. Epimenides and Callimachus) reproached the Cretans for the lie;
- (2) both think congruently that the alleged Zeus' grave in Crete was a basic reason for arising the popular opinion on the lying character of the Cretans;
- (3) both deny the supposed death of Zeus;
- (4) both believe in the immortality of the god;
- (5) both criticize the different traditions, referring to the authority of a god (Zeus in the Callimachean hymn) or a hero (Minos in Epimenides' poem).

Callimachus of Cyrene follows silently Epimenides, summarizing the same arguments, which permit him to reject the common version of the Zeus' birth-story in Crete. He also records some of Epimenides' aetiological tales, e.g. on the Omphalian Plain and the Mountain Panacra.

*Summarized by Elwira Kaczyńska*

**Słowa kluczowe:** Religia grecka, kult grobów, paradoks kłamcy, komentarze do Nowego Testamentu, Epimenides z Krety, Kallimach z Cyreny, święty Paweł Apostoł.

**Key words:** Greek religion, the tomb cult, the liar paradox, Commentaries to the New Testament, Epimenides of Crete, Callimachus of Cyrene, St. Paul Apostle.